

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

SPRAWA ostatniej klasy

Dziś przedrukowaliśmy w całości art. dra Seweryna Wysockiego mimo zbyt wielkich rozmiarów jak na dziennik. Artykuł ukazał się w znanym naszym czytelnikom z szeregu cytatach 2-tygodni. „Polityka”. Dotyczy kapitalnego zagadnienia. Kto osiągnie i utrwali rząd dusz wśród Białorusinów? W okresie jagiellońskim ten rząd dusz bez spornie przeszedł do Polaków. Zaborcy przechylili potem szalę na stronę Rosji. Dziś mamy to zagadnienie związane połowicznie i jeżeli chodzi o mechaniczny podział kraju między Polskę i Rosję i jeżeli chodzi o politykę wewnętrzną narodowościową.

Jest bezsporne, że Białorusini są etnicznie i kulturalnie rzecz biorąc tworem przejściowym między Polakami i Rosjanami. Okoliczność ta stwarza pole do rywalizacji. Wydaje się jednak, że rywalizacja ta dla Polski mogłaby nie być trudną, gdybyśmy umieli wykorzystać wszystkie atuty płynące z naszych lepszych praw historycznych i moralnych do rządu, gdybyśmy umieli sprostać wszystkim zadaniom, jakie nakłada ją obowiązki opiekunów i starszych braci w stosunku do tego upośledzonego ludu.

Wiele bardzo pozytywnych i dojrzałych rad daje w swym artykule dr Wysocki. Ja pragnęłbym zwrócić uwagę na jedno zagadnienie z tym związane.

Chodzi o dwie sprzeczności. Zasada demokracji, z którą na ustach idzie w lud każdy jego zbawca, każdorazowo partyjni, nauczyciel, wychowawca i urzędnik — i rzeczywistość która spycha ten lud na szary koniec, do jakiejś ostatniej klasy obywatelskiej, klasy oczywiście nieoficjalnej.

Mało kto zdaje sobie sprawę, jak te sprzeczności ze sobą się łączą, jak są współzależne. Tymczasem rzecz jest całkownie prosta.

Wyobraźmy sobie klub towarzyski oparty na zasadzie demokratycznej, w którym by się znaleźli razem brukarze i dyrektorzy banków. Nاپewno nie czuliby się dobrze ani jedni ani drudzy, postawienie bowiem wobec tych samych praw i obowiązków chociażby tylko towarzyski jest już samo przez się wielką niesprawiedliwością, jest właśnie niedemokratyczne. Nie umiejący czytać, niedawno wyszły z kurnej chaty drobny rolnik naszej ziemi obecnie bardzo wielu urzędów naszego „demokratycznego” ustroju społecznego, prawodawstwa i urzędów, staje co krok bezradny jak ten brukarz w klubie bankierów. Prawo na wszystko mu pozwala, życie prawie na nic.

Niedawno zamieściliśmy korespondencję pewnego czytelnika, bodaj z Dołżyc, który zwrócił uwagę na obskurny wygląd wagonów na szlakach kolejowych po których jeździ. Dusznym, źle opalonym, zaczadzonym wagonem oświecony dwiema łojówkami, trzęsąc się niemiłosiernie wlekać się całą noc na przestrzeni 200 km. Ta sama trzecia

(Dokończenie na str. 2).

P. Lemieś.

Interpelacja posłów OZN do Premiera w sprawie żydowskiej w Polsce

WARSZAWA. (Pat.) Poseł Stanisław Skwarczyński i 116 innych posłów wniosło do p. prezesa Rady Ministrów interpelację w sprawie środków zmierzających do podjęcia i przeprowadzenia masowej emigracji żydowskiej w celu radykalnego zmniejszenia ilości Żydów w Polsce.

Interpelacja ma brzmienie następujące:
W swej deklaracji ideowo-politycznej z dnia 21.II 1937 r. i opartych na niej uchwałach Rady Naczelnej z dnia 21.V 1938 r. Obóz Zjednoczenia Narodowego zajął wyraźne stanowisko w sprawie żydowskiej, domagając się planowego jej rozwiązania przez czynniki państwowe i społeczne.

Przeciwstawiając się stosowaniu przeciw Żydom gwałtów i ekscesów niezgodnych z honorem i godnością Narodu Polskiego i operowaniu w tej kwestii frazesem i demagogią — Obóz Zjednoczenia Narodowego stoi na stanowisku konieczności radykalnego zmniejszenia ilości Żydów w Polsce drogą masowej emigracji.

Stwierdzamy, że Żydzi są czynnikiem osłabiającym i hamującym normalny rozwój polskich sił narodowych i państwowych. W strukturze naszego gospodarstwa stanowią element wysoce niepożądany, utrudniający usamodzielnienie gospodarcze polskiej ludności wiejskiej i miejskiej.

Z tych generalnych założeń wychodząc, dążymy zdecydowanie do spolszczenia naszego handlu, przemysłu i rzemiosła oraz do wyeliminowania wpływów żydowskich z polskiego życia kulturalnego i społecznego.

W związku z powyższym podpisani Interpelanci, jako członkowie Koła Parla-

mentarnego Obozu Zjednoczenia Narodowego zapytują Pana Premiera:

1) Czy rząd zamierza przystąpić do niezwłocznego podjęcia energicznej i wszechstronnej akcji, mającej na celu, przy użyciu wszelkich dostępnych środków jak najwydatniejsze zmniejszenie Żydów w Polsce?

2) Czy rząd gotów jest podjąć niezwłocznie skuteczną akcję, umożliwiającą emigrację Żydów w rozmiarach odpowiadających potrzebom gospodarczym, społecznym i kulturalnym Polski, a w szczególności dążyć do:

a) zapewnienia Polsce, w ogólnej emigracji żydowskiej udziału odpowiadającego obciążeniu naszego życia państwowego największą — w porównaniu do innych państw — liczbą Żydów;

b) przyznania niezbędnych i przydatnych dla masowej emigracji żydowskiej terenów;

c) uzyskania międzynarodowych funduszy dla sfinansowania emigracji Żydów z Polski.

Podpisani Interpelanci wyrażają przekonanie, że rząd posiada szczegółowo opracowane dane i materiały dotyczące całokształtu sprawy żydowskiej w Polsce, zapytują Pana Premiera co rząd zamierza uczynić, aby przyspieszyć realizację zamierzonych celów w kierunku zasadniczego rozwiązania problemu emigracji żydowskiej w oparciu tej akcji na planowym i skoordynowanym działaniu właściwych czynników oraz czy i w jakiej formie zamierza poinformować Sejm o dotychczasowych wynikach prac, zmierzających do rozstrzygnięcia tego problemu.

Mianowanie prezesa P. B. K.

WARSZAWA (Pat.) Pan Prezydent R. P. mianował dr. Maurycyego Jarożyńskiego podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych — prezesem Państwowego Banku Rolnego.

Nowy wiceminister roln. i r. r.

WARSZAWA (Pat.) Pan Prezydent R. P. mianował p. Leonarda Krawulskiego dyrektora departamentu w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych podsekretarzem stanu w tymże ministerstwie.

Tatrzański park przyrody

WARSZAWA (Pat.) Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych utworzyło w krakowsko-sląskiej dyrekcji lasów państwowych tatrzański park przyrody.

Park przyrody powstał z obszarów nadleśnictwa Jaworzyna i Zakopane.

Slizgawka na Zatoce Puckiej

PUCK. (Pat.) Olbrzymie lodowisko Zatok Puckiej stanowi obecnie teren tyżwiarski, z którego korzysta młodzież. Szczególnym powodzeniem cieszy się jazda na tyżwach z żagle.

Za zgodą i poparciem Niemiec Włochy wystąpią z żadaniami rewindykacyjnymi?

PARYŻ (Pat.) Korespondent berliński „Paris Midi”, który dotychczas kilkakrotnie starał się podkreślać rezerwę berlińskich kół politycznych wobec wysuniętych przez Włochy rewindykacji pod adresem Francji, dziś

zmienił zdanie i pisze, że według wiadomości z kół politycznych stolicy Rzeszy, należy oczekiwać w najbliższych miesiącach usunięcia się dyplomacji niemieckiej na drugi plan, a to w tym celu, aby umożliwić Włochom

próbę realizacji ich postulatów wobec Francji.

W ciągu najbliższych miesięcy — pisze dalej korespondent — Włochy będą niewątpliwie i radować ton politycy w Europie, Berlin zaś będzie w sposób bardziej bezpośredni niż dotychczas popierać akcje włoską.

Byłoby wielkim błędem przypuszczać — konkluduje korespondent — Niemcy, wspólnie z Włochami, mogłyby odmówić swego poparcia rewindykacjom włoskim wobec Francji.

Nowy m'n. spraw zagr. Rumunii

BUKARESZT (Pat.) Agencja Radior komunikuje: Grzegorz Gafenco został mianowany ministrem spraw zagranicznych i złożył przysięgę na ręce r. r. r.

Min. Gafenco urodził się w r. 1892, ukończył prawo na uniwersytecie na ryskim. Z zawodu jest dziennikarzem

Wyniki podróży min. Ciano do Węgier

BUDAPESZT. (Pat.) W czasie pobytu ministra Ciano w Budapeszcie ma być podpisany, jak twierdzą w kółach politycznych, układ dotyczący stosunków kulturalnych pomiędzy Włochami a Węgrami.

W Budapeszcie ma być otwarte liceum włoskie, a język włoski ma być nauczany w szkołach węgierskich na równi z francuskim.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 22 b. m.

CIEPLEJ przy zachmurzeniu dużym z opadami, głównie na południu. Dość silne wiatry południowo-wschodnie, powodujące na północy kraju zamiecie i zawieje śnieżne.

Największe uprzywilejowanie w stosunkach handlowych polsko-litewskich

WARSZAWA (Pat.) Prowadzone od dnia 29 listopada r. b. polsko-litewskie rokowania handlowe zostały zakończone. Obie strony przyjęły za podstawę układu KLAUZULĘ NAJW. UPRIWILEJOWANIA, przy czym przewidziano wartość OBUSTRONNEJ WYMIANY TOWAROWEJ NA 6 MILN. LITÓW.

Niezależnie od powyższego POLSKA ZOBOWIĄZAŁA SIĘ DO KORZYSTANIA Z TRANZYTU LITEWSKIEGO NA SUMĘ 450 TYS. LITÓW I DO PRZERABIANIA MATERIAŁÓW DRZEWNYCH W KŁAJPEDZIE, co ma reprezentować wartość 750 tys. litów.

Należy przewidywać, że UMOWA HANDLOWA WEJDZIE W ŻYCIE PRAWDOPODOBNIENIE JUŻ OKOŁO 1 STYCZNIA 1939 R.

Dalsze rumuńskie „deklaracje wierności”

BUKARESZT (Pat.) Oficjalnie komunikują, że z obozu koncentracyjnego w Vaslui zwolniono 130 członków „Żelaznej Gwardii”, którzy złożyli zobowiązanie powstrzymania się od wszelkiej działalności politycznej.

Na statku zginęły klejnoty i złoto wartości 17 milionów franków

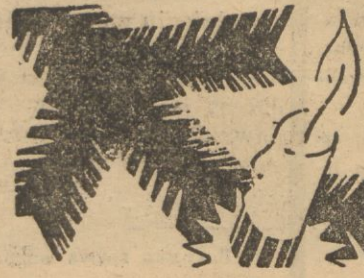
BRUKSELA (Pat.) Na pokładzie belgijskiego statku „Elizabet Ville” popełniono, podczas podróży z Kongo do Belgii olbrzymią kradzież.

lupem ich padły diamenty i sztaby złota wartości 17 milionów franków.

Po wykryciu kradzieży statek nie wszedł do portu w Antwerpii lecz zatrzymał się w pewnej od niego odległości a zawiadzana policja portowa

przeprowadziła dokładną rewizję pasażerów i ich bagażów. Rewizja ta nie dała żadnych wyników.

„Elizabet Ville” stoi w dalszym ciągu na kotwicy na pełnym morzu, nie utrzymując żadnego kontaktu ze stałym lądem.



Najmilszy upominek na święta

to kolekcja papierosów



Sejm po ożywionej dyskusji przyjął projekt ustawy o użyciu broni

Komisja sejmowa wzywa rząd do przyspieszenia budowy kolei Nowojelna—Nowogródek

WARSZAWA. (Pat.) Na wstępie plenarnego posiedzenia Sejmu marszałek zakomunikował Izbie, że z powodu zgonu ś. p. prof. Stanisława Wróblewskiego, preza Polskiej Akademii Umiejętności, wystosował do Polskiej Akademii Umiejętności depeszę kondolecyjną.

Oświadczenia tego Izba wysłuchała stojąc.

Przedłożenie rządowe o zamknięciu rachunków państwowych za rok 1936/37 odesłano do Komisji Budżetowej.

Z kolei marszałek przyjął do laski marszałkowskiej szereg interpelacji złożonych w dniu 9 grudnia r. b., a m. in. interpelacje posłów ukraińskich.

Następnie, po załatwieniu szeregu ustaw ratyfikacyjnych, pos. H. Epsch złożył sprawozdanie z obrad komisji nad rządowym projektem ustawy o budowie normalnotorowej kolei Zawiercie—Tarnowskie Góry.

Komisja uchwala rezolucję wzywającą rząd do przyspieszenia budowy linii kolejowych Mława—Osirołęka i Nowogródek—Nowojelna.

Marszałek nie poddał pod głosowanie rezolucji, jako odbiegającej od tematu i zapowiedział przegłosowanie jej przy rozważaniu budżetu Ministerstwa Komunikacji.

Z kolei ze spraw, które wzbudziły żywsze zainteresowanie, wymienić należy projekt ustawy o użyciu broni. P. Kolbusz referował ustawę o użyciu broni przez policję państwową i organa ochrony granic.

Dotychczasowe przepisy uzależniają użycie broni od różnych warunków i okoliczności, a prócz tego są zredagowane zbyt zawile. Przedłożona ustawa zawiera dwa nowe punkty: 1) zezwala na użycie broni podczas ścigania niebezpiecznego przestępcy lub osoby podejrzanej o ciężkie przestępstwo i 2) zezwala na użycie broni dla odparcia nielegalnego przekroczenia granicy. Poza tym pozostaje dotychczasowy stan prawny, a tylko jest w sposób prostszy ustalony stan faktyczny kiedy wolno użyć broni.

Mniejszość komisji zgłosiła dwie poprawki. Według tego p. 6 ma otrzymać brzmienie: „dla odparcia nielegalnego przekroczenia granicy państwa, wyjąwszy wypadek przymusowego przerwania przez granicę państwa”.

Pos. Perlicki po krótkim umotywowaniu zgłasza formalny wniosek o ponowne odesłanie projektu do komisji.

Pos. Putek wygłasza dłuższe przemówienie, wielokrotnie przerywane głośliwym oburzeniem i protestem z ław poselskich. Marszałek przywołuje mówcę do porządku. W konkluzji pos. Putek poparł wniosek o odesłanie projektu ustawy do komisji dla ponownego rozpatrzenia.

Pos. Rudnicki również wystąpił w obna następnym posiedzeniu.

W dyskusji zabrał głos podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości p. Chelmoński, podkreślając, że przepisy, znajdujące się w projektowanej ustawie są górną granicą uprawnień policji, ale policja uzyska takie instrukcje, ażeby te przepisy nie mogły być nadużywane.

Po ostatnim oświadczeniu sprawozdawcy pos. Kolbusza — Izba w głosowaniu odrzuciła zarówno wniosek formalny p. Perlickiego jak i wniosek mniejszości i przyjęła projekt ustawy w drugim i trzecim czytaniu w brzmieniu komisyjnym.

Wpłynęły i zostały przyjęte do laski marszałkowskiej następujące

wnioski poselskie:

p. Józwiaka i 14 towarzyszy w sprawie ochrony przymotka „polski”, p. Raczowski i 30 towarzyszy w sprawie nowelizacji rozporządzenia Prezydenta o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych oraz interpelacje p. Skwarczyńskiego i 116 towarzyszy do p. prezesa Rady Ministrów w sprawie środków zmierzających do podjęcia i przeprowadzenia masowej emigracji

Żydów w celu radykalnego zmniejszenia Żydów w Polsce (interpelacja przyjęta okłaskami Izby), p. Wagnera i 30 towarzyszy w sprawie bezpieczeństwa ludności polskiej w okręgu wyborczym Nr 72, p. Pułka w sprawie utworzenia województwa śląskokrakowskiego. Co do przyjęcia pozostałych interpelacji marszałek wypowie się na następnym posiedzeniu.

Plenum Senatu

WARSZAWA. (Pat.) Przed przystąpieniem do porządku dziennego marszałek podał do wiadomości Izby, że z powodu śmierci prezesa Akademii Umiejętności Wróblewskiego wysłał w imieniu Izby depeszę kondolecyjną pod adresem Polskiej Akademii Umiejętności.

Po przyjęciu przez Senat kilku ustaw wpłynęły i zostały przyjęte do laski marszałkowskiej interpelacje s. Tworydo w sprawie zajęć przeciwukraińskich we Lwowie w dn. 25 września, 11 i 12 października oraz 1 do 6 listopada r. b. oraz s. Rubinsztajna w sprawie działalności Polskiego Radia.

Wyniki wyborów do rad gromadzkich w wo. lubelskim

WARSZAWA. (Tel. wł.) Na terenie woj. lubelskiego od dnia 10 grudnia odbywają się wybory do rad gromadzkich, przy czym ostatni ich termin przypada na 7 stycznia 1939 r. Na ogólną liczbę 3.981 gromad, w których wybory zarządzone odbyły się one dotąd w 3.270 gromadach, z tego w 3.061 zgłoszono ważne tylko jedną wspólną listę. Głosowanie odbyło się w 209 gromadach.

Z ogólnej liczby 42.008 mandatów przypada:

- 1) na listy gospodarcze OZN i innych ugrupowań gospodarczych i za wodowych o charakterze apolitycznym — 28 392 (67,6 proc. mand.);
- 2) na radnych bez określonego charakteru politycznego — 5.999 (12 proc. mandatów);
- 3) Stron. Narodowe — 1.664 (3,8 proc. mand.);
- 4) PPS — 90 (0,2 proc. mand.);
- 5) Str. Ludowe — 5 034 (11,9 proc. mand.) i inne ugrupowania — 919 mandatów.

Niemki muszą ekonomicznie żywać... drzewo przy rozpalaniu pieców

BERLIN. (Pat.) Prasa niemiecka zwraca uwagę na wielką ilość drzewa zużywanego przez gospodynie przy rozpalaniu ognia w piecach. Okrążyło licząc, 20 mil. mieszkań w Niemczech posiada piece, w których rozpalanie ognia następuje przy pomocy drzewa. W ten sposób zużywa się w Niemczech 27 proc. całego zapasu drzewa.

Prasa zapowiada ukazanie się wkrótce nowego środka, który zastąpi drzewo przy rozpalaniu ognia, nim to jednak nastąpi, wszystkie piece powinny ulec naprawie, by zużywały przy rozpalaniu jak najmniej drzewa.

Na Bałtyku zatonał statek angielski

KILONIA. (Pat.) Statek angielski „Jeanne” płynący z Cardiffu zatonał wczoraj rano no wysokości Ceresund na Morzu Bałtyckim.

Skałdal teatralny w Paryżu

PARYŻ. (Pat.) Na skutek protestów ze strony licznych radnych m. Paryża postanowiono odebrać znanemu pisarzowi Jean Cocteau kierownictwo miejskiego teatru Des Ambassadeurs, powierzone mu na czas grania jego sztuki „Les Parents Terribles”. Ze względu na spowodowaną została tym, iż Cocteau miał jakoby nalegać na kierowników szkół średnich, by wysłali młodzież na bezpłatne przedstawienia tej sztuki, uznanej za niemoralną i podważającą autorytet rodziny.

Po katastrofie porfu-galskiego parowca

LIZBONA. (Pat.) Nurkowie dotarli do kadłuba parowca „Toncacas”, który zatonał przedwcześnie. Wpłynęło na powierzchnię Tagu 20 trupów, członków załogi. 5 trupów znaleziono wczoraj.

Wszystkie lubimy puder

Lab. Chem. Farm. **M. Malinowskiego** za to, że dobrze przylega do twarzy, nie psuje skóry, nadaje cerze naturalną barwę (do wyboru 12 odcieni) ma miły zapach, jest ekonomiczny, bo tani, ma estetyczne opakowanie; więc **wszystkie żądamy** w drogeriach i aptekach pudru **Laboratorium Chemiczno-Farmaceutycznego M. Malinowskiego** Warszawa, ul. Chmielna 4.



Znowu aresztowano przywódcę litewskiej Ch. D.

Wydalenie studentów za demonstrację

KOWNO. (Pat.) W związku z ostatnimi wystąpieniami przeciw rządowi mi aresztowano wczoraj dra Karvelisa jednego z przywódców Chrześcijańskiej Demokracji.

Aresztowanie jego nastąpiło na dworcu kolejowym w chwili, gdy dr Karvelis wysiadał z torpedy, przycho-

dzącej z Kłajpedy.

KOWNO. (Pat.) W związku z demonstracjami studentkami w Kłajpedzie rektor Instytutu Handlowego wydał 7 studentów i jedną studentkę

Są to członkowie zarządów organów akademickich, działających na terenie Instytutu.

„Przyjaźń” czesko-ruska

HUSZT. (Pat.) Czeski i słowackie urzędy zawiadomiły już szereg zatrudnionych u nich urzędników, pochodzących z terenu Rusi Przykarpackiej, że zostają oni pozbawieni swoich stanowisk i muszą powrócić

na Ruś Przykarpacką. Jako odwet rząd Wołoszyna postanowił „oddać do dyspozycji rządu praskiego” urzędników czeskich i słowackich.

Argentyna nie podpisze deklaracji panamerykańskiej

BUENOS AIRES. (Pat.) Rząd argentyński odmówił swego podpisu pod deklaracją o solidarności amerykańskiej, przedstawioną konferencji panamerykańskiej w Limie przez Brazylię i Peru, i stwierdził raz jeszcze, że Argentyna nigdy nie przyjmie projek-

tu, któryby czynił rozróżnienie pomiędzy napastnikami amerykańskimi a nieamerykańskimi. Zapewniają tu, że batalia dyplomatyczna w Limie, prowadzona przez delegację argentyńską, kierowaną jest osobiście przez prez. Ortiza.

Szofer zasnął w czasie jazdy

CHORZÓW. (Pat.) Dziś o godz. 3.45 nad ranem wydarzyła się katastrofa samochodowa na szosie między Kozłową Górą a Piekarami Śląskimi.

Samochód ciężarowy, kierowany przez szofera Józefa Sadowskiego z Piekar. Śl. wje-

chał do rowu i uległ zupełnemu zniszczeniu. Szofer i dwaj pasażerowie wyrzuceni z wozu na szosę odnieśli ciężkie obrażenia. Ran-nych odwieziono do szpitala w Piekarach.

Jak wykazało dochodzenie szofer w czasie jazdy zasnął, co spowodowało wypadek.

Uwagze pracodawców

Na posługę robotnic M. Pracy i Opieki Społecznej interweniowało w sprawie przeciążenia pracy

WARSZAWA. (Pat.) Wobec licznych skarg kierowanych do Ministerstwa Opieki Społecznej przez robotnice mokrej przędzalni tnu zakładów żyrdawskich z racji nadmiernej, ich zdaniem — obciążenia pracą — ministerstwo powołało specjalną komisję fachową dla zbadania tej sprawy i ustalenia dopuszczalnego obciążenia pracą w przędzalni. W wyniku kilkunastu dniowych badań komisja, złożona z lekarzy, przedstawicieli inspekcji pracy i rzeczoznawców technicznych, do-

szła do wniosku, że dotychczasowe normy były nadmierne i przewidziała w orzeczeniu zmiany, które całkowicie usuną stwierdzone braki.

Warto przypomnieć, że minister opieki społecznej wydał w końcu października br. ogólnik w sprawie poprawy stosunków pracy, który między innymi podkreśla potrzebę stosowania takich systemów organizacji pracy, które by nie nadwężały sił i zdrowia robotnika przez nadmierny wysiłek.

SÓL STOŁOWA

w opakowaniu

Polskiego Monopolu Solnego

mają na składzie
hurtownie soli
w każdym mieście
powiatowym

Drobna — Biała — Sypka

Ceny detaliczne w sklepach:

1 kg — 46 gr
1/2 kg — 25 gr

Ceny w Hurtowni Soli:

Skrzynka: 10 paczek po 1 kg — 4 zł 17 gr
Skrzynka: 20 paczek po 1/2 kg — 4 zł 53 gr



Święta za pasem! Już czas kupić

WÓDKI I LIKIERY

„Rektyfikacji Warszawskiej”

Sprawa przechodzenia Żydów na katolicyzm w W. g. zech

BUDAPESZT. (Pat.) Prymas Węgier kardynał Seredi ogłosił list pasterski, w którym stwierdził, że Żydzi masowo przyjmują chrześcijaństwo, nie w poszukiwaniu dóbr niebieskich, lecz dla osiągnięcia celów doczesnych, zarządza iż Żydzi mogą być chrzczeni jedynie za zezwoleniem władz kościelnych i po trzymiesięcznej próbie.

Po wyborach — rekonstrukcja rządu w Jugosławii

BIAŁOGÓRD. (Pat.) Zgodnie ze zwyczajem premier Stojadinowicz udał się do księcia regenta Jugosławii Pawła i złożył na jego ręce dymisję gabinetu. Ponieważ lista rządowa uzyskała absolutną większość 2/3 okręgów wyborczych, regent powierzył misję tworzenia nowego gabinetu premierowi Stojadinowiczowi.

SPRAWA OSTATNIEJ KLASY

(Dokończenie ze str. 1).

klasa. Te same bardzo wysokie koszty przejazdu, co w pięknych pulmanach na szlaku Wilno—Warszawa. Czemu nie zniżycie opłat w tych niemalże „ciepluszkach”, nie nazwiecie ich czwartą klasą? — woła „zrytelnik”. Tego wymaga zwykła sprawiedliwość!

Bodaj, że ma rację! Broń Boże, nie wycofywać z obietnic tych złych i trzęsących wagonów! Niech służą za zniżoną cenę właśnie najbardziej biednym, tym co często wloką się furmankami dalekie kilometry wzdłuż toru, bo to taniej!

Tego wymaga prawdziwy demokratyzm. Jeżeli są różnice społeczne, klasy społeczne, polityk dążący do ich wyrównania jakże często przy tym zapomina, że wyrównać różnice może tylko stworzenie odpowiedniej ilości „różnych klas”, których atmosfera dawałaby każdej grupie właściwy klimat dla jej rozwoju. Dopiero w miarę rozwoju „przedziały” można by likwidować.

Coś podobnego jak z tą „czwartą” klasą na kolei, noszącą niesłusznie nazwę trzeciej, i niedostępnymi pulmanami — jest i z ludnością wiejską na szczytach ziemi.

Jej sytuacja gospodarcza i społeczna, na którą bardzo słusznie taki nacisk kładzie dr. Wostouch, mówiąc o zagadnieniu narodowościowym, nie będzie mogła ruszyć z miejsca radykalnie, jak długo nasza polityka gospodarcza nie dzieli swych metod postępowania na odpowiednią ilość „klas” stosownie do poziomu ludności.

P. Lemiesz.

*) Rosyjska nazwa wagonów towarowych w których w czasie wojny przyjeżdżały ewakuujące się rodziny wraz z dobytkiem.



Upominek dla całej rodziny... który zapewni radośny, beztrudny nastrój podczas świąt i będzie cieszył wszystkich przez długie lata — to wspaniały odbiornik z klawiaturą

PHILIPS Super 7-39

Składy radio-elektrotechniczne

D. AJMAN

WILNO
UL. TROCKA 17
telefon 781

Duży wybór najnowszych żyrandoli i lamp biurowych

Ceny konkurencyjne
Warunki dogodne

Związać obywatela z państwem

Wstęp do problemu białoruskiego

Dwudziestolecie państwowości polskiej na Jej Ziemiach Wschodnich — to dwudziestolecie eksperymentów w dziedzinie polityki narodowościowej w ogóle, zaś w stosunku do Białorusinów w szczególności.

Rząd i władze centralne w Warszawie właściwie nigdy nie zdobyły się na jakiś bardziej przemyślany plan polityki białoruskiej. Ograniczały się stale do załatwiania „kawalek” bieżących, w miarę możliwości spychając je na władze lokalne. Władze lokalne — tu w zakresie polityki narodowościowej panował chaos zupełny. Polityka ta rozszepiła się w zależności od cech osobistych poszczególnych „włodarzy” już nie tylko na poszczególne województwa, lecz dalej na powiaty i gminy.

Każdy z lokalnych dostojników usiłował prowadzić politykę narodowościową na własną rękę, poczynając się w swoim przekonaniu do świętej misji „robienia Polski” na „swoim” terytorium. Ziemię Wschodnią nie rozpadły się więc na szereg różnorodnych programów polityki narodowościowej, odnawiających po głodom każdorazowego „włodarza”.

Oczywiście w tych warunkach stało się zbytecznym, a nawet szkodliwym badanie doświadczeń lat poprzednich. Liczenie się z pewnymi możliwościami miejsca i czasu, wreszcie wpływ pewnych lokalnych posunęć na całość zagadnienia.

Nie też dziwnego, że mimo dwudziestolecia bytu niepodległego państwa dotychczas nie mamy żadnej głębszej literatury przedmiotu, nikt nie zadał sobie trudu głębszego zbadania problemu, oceny wszystkich sił wchodzących w grę, możliwości realizacyjnych, wreszcie dróg, którymi winna się posuwać metodyczna konsekwentna i wytrwała polityka państwowa względem Białorusinów.

Niedługo będziemy się musieli zwrócić z prośbą o materiały do naszych sąsiadów z Zachodu, którzy już od dłuższego czasu pilną uwagę poświęcają stosunkom narodowościowym w Polsce, nie wyłączając oczywiście i kwestii białoruskiej.

Tymczasem w świadomości lokalnych „a może i nie tylko lokalnych” kierowników polityki narodowościowej na Ziemiach Wschodni problem białoruski jak gdyby znikł. Po prostu powiedziano sobie pewnego pięknego poranku, że Białorusini w Polsce nie istnieją, a więc nie istnieje również i zw. „kwestia białoruska”. Ponieważ twierdzenie to nie spotkało się z żadnym urzędowym zaprzeczeniem (dane w spisie ludnościowym nie są w ogó-

le brane pod uwagę), teza o nieistnieniu Białorusinów w Polsce jest dziś niewątpliwie najbardziej wpływową i popularną.

Mimo tak idyllicznego nastroju oficjalnej opinii osmiemiam się być innego zdania i przedstawić pokrótce kilka elementów podstawowych, od których, moim skromnym zdaniem, zależy w ogóle powodzenie każdej polskiej polityki narodowościowej na Ziemiach Wschodnich.

Ziemię b. Wielkiego Księstwa Litewskiego, zespolone przed wiekami węzłami braterstwa z Polską, zrosły się w nierozdzielalną całość kulturalną i gospodarczą. Ze skrzyżowania zaś pierwiastków polskich, litewskich i białoruskich na podłożu łacińsko-zachodniej kultury zrodził się odrębny typ obywatela W. Ks. Litewskiego, a zarazem „narodów”. Refleksją takiego stanu rzeczy w czasach dzisiejszych jest trudność ustalenia przynależności narodowościowej ludności „litewskiej” zamieszkującej Ziemię Wschodnią.

Litwa i Białoruś w połowie w XIX stanowiły jednolitą całość kulturalną bez jakiegokolwiek uświadomionych ostrzejszych antagonizmów wyznaniowych, narodowościowych i społecznych. Warstwy wyższe, nadające charakter całemu krajowi, szlachta, mieszczaństwo i inteligencja zamieszkiwane w ciągu wieków z kulturą polską, wierzły w świat „polsko-katolicki” — „niepodzielny litewski” (w miarę wiezowskiemu) zabarwieniu. Podobnie szerokie warstwy właścicielska litewskiego i białoruskiego wchłonięte w promieniach kultury zachodniej i polskiej, stanowiły jednolitą całość etniczną i kulturalną. Polityka rusyfikatorska, celem rozbitcia jedynego społeczeństwa, pierwsze udzielenia skierowała na unikię duchowieństwo i masę ludową, z niewątpliwym wysiłkiem stopniowo je asymilując z oficjalną cerkwią prawosławną i duchem rosyjskim, oraz zakładając na tym gruncie bazy operacyjne do dalszej walki z polskością i katolicyzmem.

Omówione wyżej ewolucje w dziedzinie stosunków wyznaniowych na Litwie i Białorusi w drugiej połowie

w. XIX, walka z żywiołem polsko-katolickim drogą terroru oraz szlucznego szeregami prawosławia, przedobrażonego na modłę wielko-rosyjską — oto czynniki, które złożyły się na dzisiejszy podział wyznaniowy ludu tu leższego. Szeroko zakrojony program eksterminacji wszystkiego co polskie, przeprowadzany równocześnie we wszystkich dziedzinach życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego w myśl zasady murawiewowskiej, iż: „należy przedsięwziąć wszelkie możliwe środki zarówno ku usunięciu i wykorzystaniu rewolucyjnej propagandy polsko-katolickiej, jako też ku podniesieniu i wywyższeniu godności i znaczenia duchowieństwa prawosławnego i ku ugruntowaniu w tym kraju rosyjskości” — silnie zacięły na zbiorową psychikę część prawosławnej ludności białoruskiej, kaleząc jej duszę, zniekształcając światopogląd, a nade wszystko odcyphały go od wspólnoty z Polską skarbnicy cywilizacji zachodniej.

W dziedzinie tej dużą zwłaszcza rolę odegrała ludowa szkoła rosyjska. Zreformowany w okresie murawiewowskim aparat szkolny miał za zadanie krzewienie i utwierdzenie kultury i ducha rosyjskiego w masach właścicieli białoruskiego i litewskiego oraz siania nienawiści do wszystkiego drogą umiejętnie wykorzystywanych antagonizmów społecznych, narodowościowych i wyznaniowych. — Szeroko rozpowszechniona wśród uczącej się młodzieży i mas ludowych fałszywa i tendencjonalna literatura rosyjska pogłębiała akcję rusyfikacyjną i polakożerczą.

Pod ciosem rosyjskiego prawosławia, szkoły i całego aparatu administracyjnego malały niedość głębokie wpływy kultury łacińskiej wśród prawosławnego ludu białoruskiego, aż zostały wynarte przez Rosję.

Ludność białoruska podzieliła się wedle kryterium wyznaniowego na katolicką i prawosławną. Wówczas gdy Białorusini katolicy, wychowani w promieniach kultury zachodniej i polskiej, łączność z polskością utrzy-

(Dokończenie na str. 4.)

Seweryn Wyslouch.

Pojutrze Wigilia!

Czy masz już

Książeczkę Premiową PKO V-ej serii

Most Legionów im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Płocku na Wiśle

W dniu 19 grudnia odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie nowo zbudowanego mostu drogowo-kolejowego na Wiśle w Płocku. Jednocześnie został oddany do użytku publicznego świeżo wybudowany odcinek linii kolejowej, który połączy ze sobą poprzez nowy most końcowe stacje, znajdujące się po obu brzegach Wisły, a mianowicie stację kolejową w Płocku i stację kolejową Płock — Radziwie.

konstrukcję żelazo-betonową wg najbardziej nowoczesnych wzorów techniki. Most ma długości 700 metr przy czym koszt ogólny budowy sięga 15 milionów zł. Projekt budowy opracował profesor Politechniki Warszawskiej dr inż. Pszenicki.

Most w Płocku, jeden z największych w Polsce, otrzymał zaszczytną nazwę mostu Legionów im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.



Most Legionów im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Płocku na Wiśle.

Znaczki pocztowe na Pomoc Zimową

WARSZAWA (Pał.) Z dniem 21 b. m. wszystkie urzędy i placówki pocztowe rozpoczęły sprzedaż specjalnych znaczków z dopłatą na pomoc zimową. Jako pierwszy wypuszczono znaczek 5-groszowy z dopłatą 5 gr na pomoc zimową. Znaczek wykonany z papieru stalorytowno-włóknistym w kolorze ceglającym, przedstawia ręce ogrzewające się nad ogniskiem. Znaczki 25-groszowe (z dopł. 10

gr) i 55-groszowe (z dopłatą 15 gr) puszczone będą w obieg w połowie stycznia i sprzedawane do 30 kwietnia 1939 r. t. j. w okresie trwania akcji pomocy zimowej.

W związku z tym Komitet Pomocy Zimowej prosi, by w okresie zimowym, a szczególnie w okazji przesyłania życzeń świątecznych i okolicznościowych, nabywano wyłącznie te znaczki.

Mrozy i śniegi w Anglii

Dalsze wypadki śmiertelnych zamarznąć Liczne wioski odcięte od świata

LONDYN (Pał.) W całej prawie Anglii w ciągu nocy padł śnieg. Temperatura stale się nadal obniża. Zachodzi obawa, iż wioski, położone w niektórych odległych miejscowościach, będą zupełnie przez zasypany śnieg odcięte od świata w dzień świąt Bożego Narodzenia.

Zarejestrowano dalsze wypadki śmierci z powodu mrozu

Liczne drogi są zablokowane przez zasypany śnieg. Pożegi przychodzą ze znacznym opóźnieniem.

Szczególne silnie mroz odczuwa w obozie w pobliżu Lowestoft, gdzie znajduje się przesłano 600 uchodźców żydowskich. Obóz ten, który był przeznaczony na pobyt letni, nie jest zaopatrzonej w dostateczną ilość pieców i nie posiada centralnego ogrzewania.

Pod brzydkim z rzutem znajduje się minister rolnictwa Egiptu

KAIR (Pał.) Wielkie wrażenie wywarła raptowna dymisja ministra rolnictwa, Raszuana Mahfuz-paszy, spowodowana sprawą wydzierżawienia majątku państwowego Dzabal Asfar.

Za poprzednich ministrów majątek ten dawał 20—21.000 funtów rocznie. Ra-

szuan Mahfuz-pasza puścił go w dzierżawę zar. 9.000 funt. pomimo korzystnych ofert.

Rada Ministrów poleciła zbadanie tej sprawy ministrowi robót publicznych. Opozycja domaga się stworzenia specjalnej parlamentarnej komisji śledczej.



Nożycami przez prasę

GŁOSY KRYTYCZNE

Podawaliśmy wczoraj głosy zadowolonych. Dziś dajemy głosy krytyczne. Dwadzieścia cztery godziny czasu i tęgi mróz wystarczyły na sporządzenie bilansu niedzielnych wyborów samorządowych.

BILANS LICZEBNY

„Wieczór Warszawski” zajmuje się obliczeniem zysków i strat stron walczących. Największą ilość mandatów uzyskało Stronictwo Narodowe. Na drugim miejscu stoi Ozon. Na 3 PPS.

Niemcy ponieśli zdecydowaną klęskę na Pomorzu. Znacząca się również porażka drobnych grup.

Jak wynika z zestawienia ogólnego w 53 miastach i miasteczkach otrzymano:

- Stron. Narodowe 407 mandatów;
- Ozon 383 mandaty;
- PPS 174 mandaty;
- Stron. Pracy 53 mandaty;
- Żydzi 56 mandatów;
- Niemcy 16 mandatów;
- Inni 77 mandatów.

BILANS MORALNY

„Gazeta Polska” w artykule wstępny zastanawia się nad moralnym obliczem wyborów i dochodzi do wniosku, że na wynik wyborów wpływ przemożny, okazały dwa czynniki: 1) taktyka Żydów, 2) ambicje małych grup wyborczych.

Żydzi wywarli swój wpływ na wynik wyborów na dwóch torach: na torze jawnego popierania własnych list i na torze zamaskowanym — głosowała na listę socjalistyczną. A trzeba sobie przecieć zdać sprawę, że ludność żydowska w Warszawie, to nie jakiś „języczek u wagi”. To samodzielna, bardzo poważna siła, reprezentująca przeszło ledną trzecią ludności miasta. Wobec aktywności politycznej elementu żydowskiego, która przejawiała się w znacznej jej frekwencji przy urnach, wpływ Żydów na wynik wyborów należy oceniać w rozmiarach odpowiadających co najmniej stosunkowi liczebności ludności żydowskiej do chrześcijańskiej. Łatwo zrozumieć, że występowanie pod własną firmą nie zawsze jest w obecnej sytuacji dla Żydów wygodne. Oddać głosy z jednej strony na własne listy, z drugiej na PPS, potrącać Żydzki wywierać swój wpływ na

ukształtowanie się sytuacji w radzie miejskiej.

Wiele głosów polskich zmarnowały ambicje grup i grupki politycznych.

Przez tworzenie własnych drobnych „komitetów” o wielkich ambicjach i znacznie mniejszych możliwościach — osiągnęli jedynie to, co mogli osiągnąć: przyczynili się do rozbitcia głosów polskich. Dość powiedzieć, że ONR we wszystkich okręgach uzyskał 140.000 głosów, a tylko 4 mandaty. W każdym okręgu „trochę” im brakowało. Ale to wystarczyło, żeby zmarnować sto kilkadziesiąt tysięcy głosów polskich. Taki był rezultat akcji „odżywiającej”. Dalszych kilkadziesiąt tysięcy głosów zmarnowały różne frakcje „pracownicze” i inne „dzikie” listy, wystawione dla zaspokojenia partykularnych ambicjek. Gdyby głosy polskie nie rozspaly się po drobnych krągach, rezultat wyborów byłby inny. Ci, którzy tak wiele krzyczą o potrzebie „wzmocnienia polskiego stanu posiadania” — winni to byli przewidzieć.

„Goniec Warszawski” omawia polityczną stronę wyborów. Zdaniem „Gonia” klęskę po obu stronach barykady ponieśli „totaliści”.

Dziś już można z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że niedzielne wybory samorządowe zadały klęskę monopartyjnemu dążeniu. Wszystko jedno, czy płyną one z obozu legionowego i ucieleśniają się w wystąpieniach płk. Wendy i jego przyjaciół z „Zaczynu”, czy też wyrażają się w festiwalach monopartyjnych pp. Kowalskich, Bieleckich i Gierlichów ze Stron. Narodowego. Jedni i drudzy doznali porażki. Najmocniej wyborcy uderzyli w monopartyjników ze Stron. Narodowego, każąc ich klęską Stron. Narodowego w Warszawie za odrzucenie wspólnej listy z radykałami narodowymi. Przewidywali to zresztą starzy działacze Stron. Narodowego z „grupy profesorskiej”, odmawiając angażowania swoich nazwisk w tak pomyślaną akcję wyborczą.

„Goniec” jest zdania, że po lekcji 18 grudnia powinno nastąpić porozumienie pomiędzy ośrodkalnym i pozytywnym nacjonalizmem

Czy z klęski tych monopartyjników w Ozonie i Stron. Narodowym wyciągną właściwe wnioski wspomniane stronictwa? Czy odsuną one ich od wpływów na decyzje swoich linii politycznych? Czy nadal monopartyjnicy prowadzić będą Ozon i Stron. Narodowe na bezdroża i zapędzą je w ślepe uliczki? Czy i obecnie nacjonalisci polscy zżerać się będą we wzajemnych walkach, odrzucając pod wpływem monopartyjników, marzących o totalnych zwycięstwach, myśl o współpracy?

Patryotyczne żywioły w Polsce z niecierpliwością będą czekały odpowiedzi na te pytania. Naturalnie odpowiedzi pozytywnej. Masy polskie dosyć mają jałowych walk i sporów. Oczekują one od nacjonalistycznych stronictw twórczej pracy.

„Il. K. Codzienny” ocenia wybory krajkowskie w sposób budzący refleksje w innych miastach.

Stronictwa polskie, odrzucające hasło klasowości, są ze sobą skłócone.

(Dokończenie na str. 2.)



Najlepszy poczęstunek dla gości

Smaczny i bogaty w witaminy Jafski Grejprut jest ozdobą każdego stołu.

Jafskie GREJPRUTY I POMARAŃCZE są najsozystsze

OWOC PALESTYŃSKI

Związać obywatela z państwem

(Dokończenie ze str. 3).

mali, większość ludności prawosławnej o psychice kształconej w ciągu dziesiątków lat przez cerkiew i szkołę rosyjską, dość wyraźnie swój stosunek do polskości określała jako negatywny oraz społecznie wysoce radykalny.

Oto pokrótce skutki rządów carskich, jakie zastałyśmy na Ziemiach Wschodu, i z którymi się koniecznie liczyć musimy przy budowaniu jakiejś trwalszej polityki narodowościowej względem ludności kraj ten zamieszkującej.

Doniosłe znaczenie w dziele stopniowego przełamania stosunku nieufności do polskości oraz pozyskiwania zaufania i sympatii szerokich mas inteligencji i ludu białoruskiego dla polskiej idei państwowej posiada sprawny i ze zrozumieniem swych specjalnych zadań działający aparat państwowy. Organizacja pracy urzędów państwowych, szczególnie lokalnych, dostosowana do tradycji, nawyków, wreszcie poziomu intelektualnego rozwoju ludu białoruskiego, dobry, sumienny i rozumiejący potrzeby lokalne urzędnik administracji ogólnej i skarbowej, wreszcie zdający sobie sprawę z swej misji na ziemiach b. W. Ks. Litewskiego, nauczyciel szkoły ludowej — oto czynniki o pierwszorzędnym znaczeniu, jeśli chodzi o ewolucję nastrojów w zbiorowej psychice ludności etnicznie nie polskiej. W świetle doświadczeń dwudziestolecia naszej praktyki życia państwowego możemy stwierdzić, że czynnik ten nie został wyzyskany.

O przyczynę nie trudno. „Dziesięcioletnie doświadczenie ustawodawstwa państwa Polskiego” — stwierdziła w 1931 r. Komisja dla Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezysie Rady Ministrów — „wykazała, iż lekceważenie zasadniczych różnic tkwących w terytorialnej organizacji administracji poszczególnych dzielnic przynosiło niefatalniejsze rezultaty”. Zasada unifikacji, która była w podstawi naszej machiny ustawodawczej, w praktyce przeobraziła się w daleko idący centralizm i biurokrację, tak bardzo nienomularne w społeczeństwie województw wschodnich bez różnic przynależności narodowościowej.

W dodatku dzisiejsza technika pracy aparatu państwowego wzorowana na tradycjach i praktyce innych dzielnic Polski, okazała się zbyt skomplikowana dla ludności kresowej, szczególnie białoruskiej, nawykłej do dość prymitywnych, ale zrozumiałych form administracji przedwojennej.

Zasada centralizacji personalnej przesadziła też o polityce personalnej w administracji publicznej na Ziemiach Wschodnich. Żywił rzedniczy rekrutuje się w dużej mierze z przedstawicieli innych dzielnic Polski, nie znających tradycji, obyczajów, wreszcie niawyknięty ludności miejscowej w szczególności białoruskiej. Moment powzwyższy zaciążył poważnie na sprawności aparatu państwowego, zwłaszcza w tych organach administracji ogólnej, szkolnej i skarbowej, które się stykają bezpośrednio z ludnością.

Szczególność ten ostatni moment posiada duże znaczenie w ukształtowaniu psychiki przeciętnego inteligenta białoruskiego. Praca bowiem w charakterze urzędnika państwowego lub samorządowego poza względami materialnymi posiada ogromne znaczenie moralne. Czynnikiem ona jednostkę współodpowiedzialną za losy państwa na powierzonym jej odcinku. Przeciętny inteligent białoruski na stanowisku urzędnika państwowego w miarę coraz głębszego wnikania w

swe zadania i prace urzędowe niepostrzeżenie zatracą poczucie obywatela państwa polskiego, zaczyna myśleć i czuć kategoriami lojalnego obywatela, a w końcu dbać o ten porządek państwowy, z którym wspólnie pracuje. Odsuwanie natomiast młodej inteligencji białoruskiej od możliwości pracy, odpowiadającej jej zdolnościom, tworzy na wsi warstwę ludzi rozgoryczonych.

Scharakteryzowaliśmy pokrótce niektóre z czynników natury psychycznej, jakie zaciążyły i ciążyą na psychice szerokich mas ludności województw wschodnich.

Obok nich niemniejszą rolę odgrywa warunki ekonomicznej egzystencji Białorusinów w Polsce.

Nie sposób w artykule dziennikarskim przedstawić wyczerpująco obraz stosunków gospodarczych wsi kresowej. Bez przesydy jednak rzecz można, że przy dzisiejszym zaludnieniu województw wschodnich, niskiej kulturze rolnej, a co za tym idzie słabej wydajności produkcji rolnej, braku wreszcie większych warsztatów przemysłowych w dziedzinie przemysłu rolnego, zatrudniającego większą ilość robotników — przeludnienie agrarne w województwach wschodnich jest niewątpliwie bardzo znaczne i niepokojące. Refleksjem takiego stanu rzeczy jest stałe pogarszanie się sytuacji gospodarczej szerokich mas ludności wiejskiej, graniczące już dziś w wielu wypadkach z zupełną nędzą.

Znaną jest powołecnie zdolność chłopu białoruskiego ograniczania do minimum nawet najelementarniejszych potrzeb życiowych. Kapusta i ziemniakiem potrafi on przetrwać ciężkie miesiące głodówki na przedwiośnie. Gdzie jednak ma on szukać pieniędzy na opłacenie zalegających najczęściej podatków i przymusowych stawek ubezpieczeniowych z kosztami na zwłokę i egzekucję? — Wszak mimo najlepszych chęci w większości wypadków zarobić nie może, bo zarobić nie ma gdzie. Na tym tle rośnie poczucie krzywdy w szerokich masach t. zw. „opieszających” płatników we wsi kresowej — niezadowolony z istniejącego stanu rzeczy, nie wiara w lepszą przyszłość i zanik energii do walki o jutro.

Sytuacja gospodarcza szerokich

mas ludności białoruskiej, jej popława, węgicanie pogorszenie to element pierwszorzędnego wagi w dużej mierze decydujący o pozytywnym, węgicanie negatywnym stosunku ludności do państwowości polskiej. Nic jest to jednak element jedyny i o tym należy koniecznie pamiętać, ponieważ zbyt często przeceniamy się znaczenie tego czynnika, ignorując inne na tle psychologiczne.

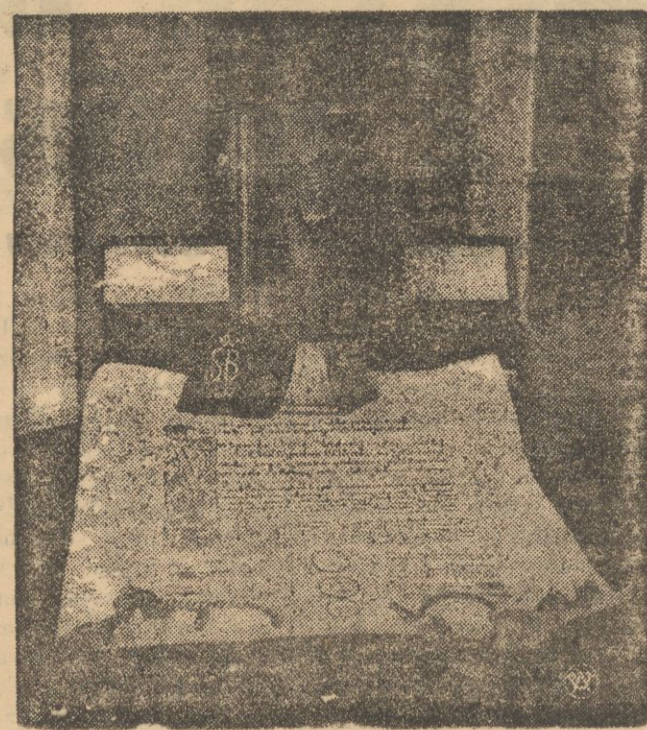
Wreszcie pamiętać należy o jeszcze jednej kwestii zasadniczej: zagranicze białoruskie w Polsce wyjątkiem poza ramy państwa polskiego. Właściciel polski, jak to słusznie stwierdzili znawcy problemu, nie odosobnił Zachodniej polski Białorusi od Wschodniej. Jesteśmy świadkami, jak każde zjawisko zasie w jednej części kraju wywołuje odzwiek w pozostałej. Stąd nie należy w polityce narodowościowej względem Białorusinów tracić z oka stanu rzeczy panującego na Białorusi sowieckiej. Zrozumieliśmy wartość tego aksjomatu Sowietu. W jego niedoścignianiu tkwi zasadniczy błąd polskiej steru nacjonalistycznych. Należy zrozumieć, że nie jest w stanie zmienić biegu historii. Rywalizacja polsko-moskiewska o „rząd dusz” na ziemiach białoruskich jest to pewnik, którego nie zmienić nie zdoła.

Wskazaliśmy powyżej na główne czynniki, które musi uwzględniać każda, na zdrowych podstawach zbudowana, polityka narodowościowa względem Białorusinów w Polsce. Nie można budować tej polityki z pominięciem tych lub innych elementów. Działaniem musi być objęte całe życie mas z jego wszechstronnymi bolączkami i potrzebami. Dopiero bowiem po dokładnym zbadaniu i poznaniu całokształtu życia wsi białoruskiej możemy przystąpić do skonstruowania planu działania, wykonywanego następnie metodycznie, konsekwentnie i wytrwale, celem osiągnięcia naczelnego postulatu polskiej polityki państwowej na Ziemiach Wschodnich: przełamania stosunku nieufności i pozyskania zaufania i sympatii w szerokich masach ludu białoruskiego dla polskiej idei państwowej.

Seweryn Wyslouck.

(Artykuł z dwutygodnika „Polityka”).

Urna z ziemią do fundamentów pomnika Stefana Batorego



Artystycznie wykonana urna z ziemią, wraz ze specjalnym aktem, pobrana spod fundamentów zamku króla Stefana Batorego w Grodnie, oraz z pół zwycięskich walk grodzieńskiego pułku im. króla Stefana Batorego, przeznaczona dla specjalnego komitetu, wznoszącego pomnik króla Batorego w Budapeszcie, gdzie zostanie umieszczona w fundamencie tego pomnika.

Nożycami przez prasę

(Dokończenie ze str. 3).

Stronnictwo Narodowe poszło do wyborów osobno, zwalczając w swej agencji bardziej zaciekle polsko-żydowską listę nr 3, niż np. listę socjalistyczną. Oczywiście nie ułatwiło to sytuacji na terenie Rady miasta.

Wiadomo również, że oba ugrupowania złączone na liście nr 3 działały w czasie kampanii wyborczej odrębnie.

W ten sposób zaciekleść partyną i zróżnicowanie wśród elementów umiarkowanych wyrażyły ogromną krzywdę miastu Krakowowi i myśli politycznej, która się tu w czasie ostatniej kampanii wyborczej zrodziła. Trzeba będzie teraz poważnie zastanowić się nad metodami pracy, któreby pozwoliły samorządowi krakowskiemu działać bez wstrząsów dla dobra starej stolicy Polski.

EMIGRACJA DO BIROBIDZANU.

„Nasz Przegląd” zamieszcza ciekawy artykuł z okazji pertraktacji handlowych pomiędzy Polską i ZSRR. Polepszenie stosunków handlowych powinno pociągnąć za sobą ułatwienia emigracyjne dla Żydów. Dziennik żydowski przypomina, że: Przy dawnych poprawnych stosunkach mówiono o emigracji Żydów do Birbidzanu. Informowano, że Rosja tworząca „republikę żydowską” ma na myśli nie tylko Żydów rosyjskich, lecz i zagranicznych, a zatem w pierwszym

rzędzie polskich (z Niemiec emigracja żydowska jeszcze nie istniała). W międzyczasie stosunki polsko-żydowskie się popsuły. Czy obecnie po poprawie tych stosunków warto znowić pertrakcje? Trudno dać odpowiedź twierdzącą dopóki istnieje w Rosji reżym skrajnie nietolerancyjny. Jeżeli natomiast prawdą jest, że epokę ustąpienia Jezowa z GPU ma nastąpić złagodzenie kursu w kierunku większej wolności, to w razie sprawdzenia się tych pogłosek można przystąpić do zbadania sprawy biurobidzkiej merytorycznie.

Wrazie uznania praw własności Polaków, którzy pozostawili w Rosji nieruchomości, mogłaby nastąpić ich wymiana. Byłoby to z wielką korzyścią dla obu krajów i dla obu kategorii emigrantów.

NOWY SPOŚB NA BIEDE

„Głos Narodu” przytacza ciekawą próbę zwalczania biedy u małopolskich w Małopolsce Wschodniej.

Organizacje rolnicze ukraińskie próbują rozstrzygnąć sprawę sadownictwa na wsi na zasadach kooperatywy, mniej więcej w następujący sposób:

Wzdłuż osiedli gospodarczych wydziela się przestrzeń pod zbiorowy sad, który się zakłada według wszelkich wymagań współczesnego sadownictwa: drzewka sadzi się w przepisywanych odległościach bez uwzględnienia między poszczególnych parcel, tak, jak by to był obszar należący do jednego właściciela, daje się uznane odmiany z renomowanych szkółek, organizuje się fachowy nadzór, pielęgnację, eksploatację itd. Właścicielami sadu są wszyscy, czyje grunta wchodzi w skład wyeliminowanej pod sad przestrzeni. Właściciele poszczególnych parcel partycypują w wydatkach i dochodach proporcjonalnie do przestrzeni własnych gruntów, jakie weszły pod zbiorowy sad i do ilości drzewek, jaka przypada na daną parcelę.

A więc spółdzielnia, ale tylko producentów.

PIASECKIEGO
CZEKOLADA „ZAKOPANE” MLECZNA
DOSKONAŁA W SMAKU I ODŻYWCZA

„Wizyta” 150 policjantów i sztabu wywiadowców w spelunkach Wilna

W nocy pod dowództwem kierownika wydziału śledczego w Wilnie p. komisarza Konrzyma policja śledcza przeprowadziła przedsięwziętą obławę policyjną.

O zasięgu tej obławy świadczy ilość jej uczestników: 150 POLICJANTÓW MUNDUROWYCH ORAZ CAŁY SZTAB WYWIADOWCÓW POLICJI ŚLEDZCZEJ.

Obława objęła teren całego Wilna

wraz z przedmieściami. Dzięki użyciu samochodów i motocykli, obławę przeprowadzono w szybkim tempie. Policjanci byli szybko przerzucani z jednego krańca miasta na drugi. W ten sposób sztafety złodziejskie nie mogły uprzedzić „kolegów” o niebezpieczeństwie.

Do obławy przystąpiła policja zaopatrzona w specjalne reflektory, aparaty do robienia odlewów gipsowych, hełmy, gaz i związane itd.

W wyniku tej obławy, która trwała PRZEZ CAŁĄ NOC,

zrewidowano ponad 50 spelunek złodziejskich oraz podejrzanych lokali „rozrywkowych”. Zatrzymano około 40 osób, w tej liczbie 10 od dawna poszukiwanych przestępców, których osadzono na razie w areszcie centralnym. Ujawniono również szereg rzeczy, pochodzących z kradzieży oraz całe „arsenały” narzędzi zbrodniczych. „Łupy” przewieziono do Wydziału Śledczego.

Nie brakło również i „wesolych” momentów. Tak na przykład w jednym z „lokali” na Tartakach zastano rozneglizowanego szanowanego sekretarza pewnego Związku oraz jeszcze jednego, nie mniej solidnego pana, „ulanych” co się zowie. Jednemu z nich na widok niespodziewanej wizyty policjantów alkohol momentalnie wywietrzył z głowy.

Wielu złodziei, którzy szykowali się do przedsięwziętego „skoku” — spędzi wigilię świąt za kratkami.

Strzelał do żony i do policji Dostał 8 lat więzienia

28 sierpnia r. b. p. zy „l. Kurlandzkiej, 17 rozegrał się dramat: Józef Andrzejewski, młody robotnik, czterokrotnie strzelił do swej żony, ciężko ją raniąc, następnie zaś kilkakrotnie strzelił do przybytych policjantów.

Dramat rozegrał się w kilka miesięcy po ślubie Andrzejewskiego. Żona wkrótce po ślubie porzuciła go i zamieszkała na prowincji u siostry, dowiedziawszy się bowiem, że Andrzejewski na przyjaciółkę. Pewnego dnia Andrzejewski napisał do żony list, prosząc by przybyła do Wilna w celu zabrania swoich rzeczy. Gdy przyjechała urządził na jej cześć libację. Kiedy był już „pod gazem”, zażądał od niej by napisała pożegnalny list

do siostry. Podczas gdy sterczyzowana żona pisała, wy dobył rewolwer i strzelił do niej, raniąc ją lekko. Andrzejewski wybiegł przez okno, lecz mąż pogonił za nią, wciągnął do mieszkania i oddał do niej jeszcze trzy strzały.

Zaalarmowano policję. Posterunkowych Mieczysława Kozłowskiego i Michała Mireckiego Andrzejewski spotkał strzelami. Policja musiała uzbroid się w hełmy i dopiero wówczas przypuściła szturm do mieszkania Andrzejewskiego ujęto.

Wezoraj stanął on przed sądem. Skazano go na 8 lat więzienia.

16 niewiast w płonącej łaźni

We wsi Hryndzele, gminy zaleskiej, w czasie kłedy w łaźni znajdowało się 16 niewiast, wybuchł pożar. Ogień szybko się rozszerzał. Niewiasty zaczęły w po-

płochu uciekać z łaźni. Niektóre wyskoczyły nago na mroź. Trzy zemblały, 5 doznało lekkich poparzeń i pokaleczały. Pożar ugaszono. [c]

Imię dary
PLEDZY
Leszczków
OBDAROWANY MA PRAWO ZAMIANY
Skład w Wilnie
Zamkowa 20. Tel. 28-08.

Pieczyno świąteczne
Z PROSZKIEM DO PIECZENIA
Dawa
nie pozostawia posmaku
DR. A. WANDER SA
KRAKÓW

Walka o spadek „Miss Europy” Obok Tatiany Masłowej Józef Supko

P. Tatiana Masłowa znana jest w Wilnie z tytułu odniesionego już dosyć dawno sukcesu, kiedy jako młodzianka wlnianka na międzynarodowym konkursie w Paryżu wybrała została spośród wielu kandydatek, jako „Miss Europa”.

Bywały teatralni znają również Tatianę Masłową z jej debiutu na deskach operetki wileńskiej.

Okazuje się, że p. Masłowa „urodziła się w czepku”, niedawno bowiem otrzymała w

spadku, po zmarłym krewnym majątkość, wartości kilkadziesiąt tysięcy zł.

Nie ma jednak róż bez kołców. Znalazł się jeszcze jeden krewny, niejaki Józef Supko, który usiłuje drogą sądową obalić testament zmarłego i pozabawić „Miss Europe” wartościowego spadku.

Sprawa ta była przedmiotem obrad wydziału cywilnego Sądu Okręgowego w Wilnie. Wobec wniosku stron o powołanie do datkowych świadków, rozprawę odroczone.

KRONIKA

GRUDZIEŃ
22
 Czwartek

Dziś: Teofila i Zenona
 Jutro: Wiktorii P.

Wschód słońca — g. 7 m. 43
 Zachód słońca — g. 2 m. 52

Sposóbzenia Zakładu Meteorologii USB
 w Wilnie / dn. 21.XII. 1938 r.

Ciśnienie 773
 Temperatura średnia — 12
 Temperatura najwyższa — 10
 Temperatura najniższa — 15
 Opad śnieg
 Wiatr: południowo-wschodni
 Tendencja barom.: bez zmian
 Uwagi: pochmurno — drobny śnieg.

WILEŃSKA

DIŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4) Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbuta (Sw. Józefa 2); Zaslawskiego (Nowogródzka 98).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Aniokolska 42); Szantyrta (Legionowa 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— O węglu dla najbiedniejszych i gatyfikacjach dla pracowników miejskich będzie dziś radził Magistrat. Dziś wyznaczono stałe kolejalne posiedzenie Magistratu. Na posiedzeniu tym rozpatrzone zostały zgłoszenia na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej w sprawie przydzielenia przez samorząd miejski 100 ton węgla instytucjom charytatywnym na terenie Wilna dla rozdania opału pomiędzy najbiedniejszą ludność miasta. Ze względu na panujące mrozy sprawa ta jest bardzo pilna.

Na wokandzie dzisiejszego posiedzenia Zarządu Miejskiego prawdopodobnie rozważana będzie również sprawa ewentualnego przyznania pracownikom miejskim (zarabiającym do 300 złotych) dodatku świątecznego w wysokości 25 procent pobrań.

— Przerwa w wypieku chleba na dwie doby. Władze administracyjne wydały przypomnienie, by w czasie nadchodzących świąt Bożego Narodzenia ściśle wykonywać zakaz pracy w piekarniach. Wypiek wstrzymany będzie na 2 doby, począwszy od godz. 18 w wigilię świąt, w sobotę dnia 24 bm.

WOJSKOWA

— Rejestracja rocznika 1921. Referat wojskowy Zarządu Miejskiego przeprowadza obecnie rejestrację mężczyzn urodzonych w roku 1921. Rejestracja potrwa tylko do dnia 31 bm. włącznie.

HOTEL „ST. GEORGES”
 W WILNIE
 Pierwszorzędný — Ceny przystępne
 Telefony w pokojach

NOWOGRODZKA

— Zamiast życzeń świątecznych ofiarowali na rzecz „Caritasu” w Nowogródku (dla najbiedniejszych): 1) Zarząd Związku Rozwoju Ziemi Wschodniej — 50 zł, 2) Prezydium Izby Rzemieślniczej (prezes i dyrektor) — 25 zł i 3) kpt. Herzog — 2 zł, 4) kpt. Zaboklicki — 2 zł.
 Zarząd Caritasu składa ofiarodawcom serdeczne Bóg Zapłać.

Zamiast życzeń świątecznych złożyli na gwiazdkę dla dzieci szkoły powszechnej w Igołnikach, gm. Kuszelewo:

1) mjr Zablocki Piotr — 5 zł, 2) kpt. Herzog Ludwik — 2 zł, 3) kpt. Zaboklicki Marian — 2 zł, 4) podoficerowie, urzędnicy i niżsi funkcy. KRU Nowogród — 8 zł 60 gr.

— Spis — informator polsko-chrześcijańskich placówek gospodarczych w Nowogródku. Dla orientacji społeczeństwa Komitet Propagandy Kupiectwa i Rzemiosła Chrześcijańskiego wydał specjalny informator — spis placówek polsko-chrześcijańskich.

Informator ten znajduje się do dyspozycji zainteresowanych w sklepach i warsztatach polsko-chrześcijańskich na terenie Nowogródka.

lach polsko-chrześcijańskich na terenie Nowogródka.

Byłoby bardzo pożądane, aby w okresie wzmoczonego ruchu przedświątecznego społeczeństwo specjalnie zainteresowało się istniejącymi placówkami i w miarę możliwości zorientowało te placówki, co do artykułów i towarów, jakie społeczeństwu są potrzebne. Ułatwi to niewątpliwie w dużym stopniu wzajemny kontakt

LIDZKA

— Otwarcie kursu ogólnokształcącego dla rzemieślników w Lidzie. Młodzież Lidzka ucząca się rzemiosła, nie posiadając wymaganego przez ustawę przygotowania ogólnego, nie ma prawa składania egzaminów czeladniczych.

Oprócz posiadania pięcioletniego stanu pracy rzemieślniczej — każdy młody kandydat na rzemieślnika winien jeszcze odbyć zorganizowany przez Nowogródzką Izbę Rzemieślniczą kurs ogólnokształcący, który daje prawa składania dalszych egzaminów czeladniczych i mistrzowskich. W celu ułatwienia pracy tej młodzieży, Izba Rzemieślnicza organizuje w pierwszych dniach stycznia w Lidzie dwumiesięczny kurs dla kandydatów na rzemieślników.

Kurs ten, pozostający pod kierownictwem o. o. dyrektora Państwowej Szkoły Mechanicznej w Lidzie p. prof. Lipskiego, odbędzie się będzie w lokalu Gimnazjum Kmieckiego Ks. Ks. Pijarów. Kandydatów pragnących wziąć udział w kursie winni się do dnia 31 bm. złożyć podanie do Nowogródzkiej Izby Rzemieślniczej.

BARANOWICKA

— Społeczeństwo baranowickie popiera handel chrześcijański. 13 bm. odbyło się z inicjatywy OZNU zebranie przedstawieli miejscowego społeczeństwa w sprawie zorganizowania zbiorowej propagandy na rzecz chrześcijańskiego handlu w związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia. W zebraniu tym pod kierownictwem powiatowego i miejskiego OZNU wzięli udział przedstawiciele Zw. Polskiego, Stowarzyszenie Kupców Polskich, Stowarzyszenie Rzemieślników Chrześcijańskich, organizacje kobiece itp.

Zebrani uchwalili wzmocnić w okresie przedświątecznym propagandę na rzecz chrześcijańskiego handlu i rzemiosła. Poza tym na zebraniu poruszono szereg zagadnień ogólnogospodarczych. Stwierdzono m. in. za małe zainteresowanie się sprawami Baranowickich czynników decydujących o ożywieniu życia gospodarczego w Polsce.

NIEŚWIESKA

— Fryzjerzy nieświescy, należący do Ogólnego Cechu Rzemiosła i Handlu Chrześcijańskiego, odbyli narady w lokalu związkowym pod przewodnictwem prezesa Michała Bilhaka, uchwalając jednogłośnie wstrzymanie się od pracy w niedziele i dni świąteczne, co zostało stwierdzone własnoręcznymi podpisami. Jednocześnie uchwalono wystosować petycję do Izby Rzemieślniczej w Nowogródku o zezwolenie na pracę w dni powszednie od godz. 7 do godz. 21.

— Zjazd gromadzki. W Siejłowiczach, gm. howęzniańskiej pow. nieświeskiego odbył się zjazd sąsiedzki gromadzki organizacji rolniczych przy udziale ponad 300 osób pod przewodnictwem inż. Boguszewskiego, przewodniczącego organizacji powiatowej OZNU w Nieświeżu. Na zjeździe omówiono sprawy spółdzielcze, uprawy i eksploatacji torfowisk.

POLESKA

— Ciekawe zjawisko atmosferyczne. 19. bm. w Pińsku obserwowane było w godzinach przedpołudniowych ciekawe zjawisko atmosferyczne. Mianowicie na południowej części nieba przez dłuższy czas widoczne były trzy słupy świetne o barwach tęczyowych.

— ZASTRZELIŁ SIĘ. Lokaj właściciela maj. Mała Piłonia Al. Zawadzkiego Bohdan Moszko popełnił samobójstwo ze szlucera swego chlebodawcy. Przyczyną rozpaczliwego kroku był załag rodzinny.

Echa postrzelenia gajowego Ławrynowicza

Z glński osadzony w więzieniu. Syn odzyskał wolność

Zairzymanych pod zarzutem postrzelenia gajowego Ławrynowicza — Bronisława i Stanisława Żaglińskich skierowano wczoraj do dyspozycji sędziego śledczego. Z polecenia sędziego Żaglińskiego — ojca (właściwego sprawcę postrzelenia gajowego) osadzono w więzieniu na Łukiszkach. Syn zaś jego Stanisław został zwolniony.

Decyzją sędziego śledczego osadzono również w więzieniu na Łukiszkach arestowanego onegdaj, jak donieśliśmy, właściciela „Paryżanki” Rubina Kaca. [c.]

Poszło o kawałek wieprzowiny...

Przebił nożem klatkę piersiową na wyot

We wsi Lukowie, gm. Klekłej, pow. nieświeskiego wynikło śmieszkie nieporozumienie na tle podziału kawałka wieprzowiny, który spożywał razem

Demian Pilkiewicz i Demian Kostuk Kostuk w wyniku sprzeczki uderzył Pilkiewicza długim, rzeźniczym nożem w klatkę piersiową, przebijając ją nawyłot.

WSZYSCY zakupuja na Święta
WINA, WODKI, KONIAKI
 w Winiarni „Pod Okretem”
FELIKSA ŻEBROWSKIEGO
 ul. Mickiewicza 11 vis-a-vis „Orbisu”
 „CENY GWIAZDKOWE” „CENY GWIAZDKOWE”
 Każdą gatunek można bezpłatnie próbować

Podziękowanie

obwo u miejskiego LOPP

Wobec zakończenia wystawy-loterii, zorganizowanej przez Wileński Obwód Miejski LOPP pod hasłem „Wilno na samolot”, Obwód Miejski LOPP tą drogą składa podziękowanie wszystkim firmom z terenu m. Wilna, jako też firmom z innych miast, które wzięły udział w wystawie-loterii, nadsyłając eksponaty fanty.

Jednocześnie Obwód Miejski LOPP dziękuje wszystkim tym osobom, które bezinteresownie dopomogły Obwodowi Miejskiemu LOPP w dziele urządzenia zorganizowania i przeprowadzenia loterii fantowej LOPP na zakup samolotu m. Wilna.

Teatr m. NA POHULANCE

Dziś o godz. 20-15

Gałązka rozmarynu

25 b. m. autobusy w Wilnie nie będą kursowały

24 grudnia br. autobusy będą kursowały do godz. 19, na linii 4 ostatni kurs o godz. 18.

25.XII br. autobusy nie będą uruchomione przez cały dzień, zaś w 26.XII br. będą kursowały normalnie według rozkładu świątecznego.

Urządowanie Poczty w okresie świątecznym

W dniu 24 grudnia 1938 r. urzędy i agencje pocztowo-telekomunikacyjne będą czynne do godz. 16.

W dniu 25 grudnia 1938 r. zewnątrz na służba pocztowa ustaje z wyjątkiem doręczenia przesyłek pocztowych.

W dniu 26 grudnia 1938 r. urzędy i agencje pełną służbę we wszystkich działach od godz. 9 do 11, a poniedziałku odbędzie się jednorazowe doręczenie wszystkich przesyłek pocztowych.

Godziny urzędowe telefonu i telegrafu w urzędach p.-t., czynnych normalnie w godz. od 8 do 21 i dłużej — pozostają w okresie świątecznym bez zmian.

Odprawa komendantów „Krakus”

23 grudnia br. w lokalu ZMP (Wilno, Jagiellońska 8—20) odbędzie się odprawa komendantów PW konnego „Krakus” z terenu całego województwa wileńskiego. Obecność wszystkich obowiązkowa.

Dekoracja zasłużonych

21 bm. woj. Bociński dokonał dekoracji złotymi krzyżami zasługi za zasługi na polu pracy społecznej (po raz drugi) dyr. Kol. Państwowych inż. Wacława Gładka i wicedyr. Poczty i Telegr. inż. Kazimierza Goebela.

Posiedzenie Wileńskiego Wydziału Wioślarskiego

19 bm. w Urzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem p. wicewojewody Rakowskiego, odbyło się posiedzenie Wileńskiego Wydziału Wojewódzkiego.

Na posiedzeniu tym zostały zatwierdzone:

1) uchwały rad gminnych powiatu brasławskiego w sprawie norm podatku na rzecz gmin na rok 1939/40; 2) budżet dodatkowy Świątecznego Powiatowego Związku Samorządowego na rok 1938/39 i 3) uchwały finansowe Rady Miejskiej m. Wilna z dnia 24 listopada rb.

Ponadto rozpatrzone szereg odwołań od wymiaru specjalnych opłat drogowych.

Hotel EUROPEJSKI
 W WILNIE
 Pierwszorzędný — Ceny przystępne
 Telefony w pokojach. Winda osobowa

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— „Gałązka rozmarynu” w Teatrze na Pohulance! Dziś, w czwartek 22 grudnia o godz. 20 w Teatrze na Pohulance świetne wioślowskie Zygmunta Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu” w reżyserii Ziemowita Karpińskiego. W przedstawieniu bierze udział cały zespół artystyczny. Sztuka tryska humorem, a sceny batalistyczne pozostawiają niezapomniane wrażenie. Dekoracje — Jan i Kamila Golusowie.

Przedstawienie dzisiejsze zakupione jest dla bezrobotnych.

— Uwaga! We foyer Teatru „Wystawa Młodych Grafików Wileńskich”. Udział bierze 19 autorów — 66 prac. Jest to okazja dla wileńskich zapoznać się z prawdziwie artystycznym prezentem na gwiazdkę. Zamówienia należy kierować do Administracji Teatru — tel. 9-45, tu do SPAW, ul. Portowa 4—8

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”

Z powodu przygotowań do najbliższych premier — Teatr „Lutnia” w czwartek i piątek i sobotę będzie zamknięty.

— Repertuar świąteczny — zapowiada na niedzielę najbliższą „Adrienne”, w poniedziałek zaś świąteczny popołudniu „Kryśka Leńczanka” oraz wieczorem op. „Król na jedną noc” z udziałem Janiny Kulczyckiej

— Występy K. Dembowskiego. W środę czwartek odbędą się dwa występy ulubieńca publiczności wileńskiej K. Dembowskiego. Z jego udziałem urzemy w środę op. „Wiktorii i jej huzar” oraz w czwartek „Kryśka Leńczanka”.

— Rewia Sylwestrowa. Codziennie odbędzie się próba z tradycyjnej Rewii Sylwestrowej, która przygotowuje reżyser K. Wyrwicz-Wiechowicki.

— Teatr dla dzieci. „Belleem Polskie” — Zaciekawienie najszerzej publiczności wzbudziła zapowiedź wystawienia „Jaselek” oraz „Belleem Polskiego” Rewia. Widowisko to ukaże się w poniedziałek 26 bm. o godz. 12 m. 15 pp.

RADIO

CZWARTEK, dnia 22 grudnia 1938 roku.
 6.57 Pieśń. 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Program. 8.05 Muzyka. 8.50 „Cu dzozienska” — fragment z powieści Marii Kuncewiczowej (dokończenie). 8.00 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Koncert. 14.00 Przerwa. 15.00 „Wigilia w różnych krajach” — pogadanka. 15.15 „Święta, święta...” — dialog. 15.30 Muzyka. 16.00 Dziennik. 16.05 Wiadomości gospodarze. 16.20 Folklor różnych narodów — Węgry (płyty). 17.00 Informacje turystyczne. 17.05 Co chorym i ich otoczeniu może dać przechodnia przeciwigruźlica — audycja. 17.20 Utwory fortepianowe Pancozo Wladigerow'a. 17.50 Tempo i kierunek naszych inwestycji — pogadanka. 18.00 Sport na wsi. 18.05 Artyści i pieśni w wyk. Haliny Zboromirskiej. 18.20 Skrzynkę ogólną prowadzi Tadeusz Łojasiewicz. 18.30 Zyciorys instrumentów: „Spój wające drzewo” (fagot, klarnet, obój, fl. itd.) w opr. Zofii Ławskiej. 19.00 Koncert. 20.35 Audycja informacyjna. 21.00 „Pochodnie wieków” — „Jerozolima wyzwolona”. 21.30 Ze świata dzieje. 21.45 „Na przyjęcie Pana” — rozmowa adwentowa. 22.00 Pogadanka radiotechniczna Mieczysława Galcia. 22.10 Koncert Klubu Muzycznego pod dyr. Kazimierza Hardulaka. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Koncert. 23.55 Zakończenie.

PIATEK, dnia 23 grudnia 1938 r.

6.57: Pieśń poranna 7.00 Dziennik por. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Program na dzisiejszy. 8.05 Muzyka poranna. 8.50 Czwartki wileńskie: „Chłopcy” opowiadania Stefana Balickiego. 9.00—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja poludniowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Muzyka onery — „Dama pikowa”. 13.15 Piosenki i wiersze — opr. St. Barasowskiej. 13.30 Muzyka opisowa. 14.00—15.00 Przerwa. 15.00 „Inkus, pokus dominikus” — audycja dla młodzieży. 15.20 Poradnik snorlowy. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dzieńnik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarze. 16.20 Rozmowa z chorymi. 16.35 Chwilka muzyki lekkiej. 16.45 „W kraju czarodziej i lokatu” — felieton. 17.00 Onowice o Janie Sebastianie Bachu: „Między tronem a ołtarzem”. 17.45 Audycja dla wsi: 1) „Obornik” w gospodarstwie” — nog. red. R. Wękwowicza. 2) Poradnik rolniczy prowadzi A. Przechalski. 3) Z motywów Ludowych. 4) Jak zakładano Koło Tom-u—pog. E. Lastowskiego. 18.25 Wycieczki i spacer prowadzi Eugeniusz Piotrowicz. 18.30 „Pan jest miłośnierny” — fragment z powieści J. Andrzejewskiego pt. „Ład serca”. 18.50 Koncert Chóru Polskiego Radia. 19.15 Kartki z Finlandii — koncert rozrywkowy. 20.35 Audycja informacyjna. 21.00 „Na przyjęcie Pana” — rozmowa adwentowa. 21.15 Koncert symfoniczny. 22.30 „Stefan Garczewski” — szkice literackie. 22.45 Muzyka z płyt. 22.55 Rezerwa programowa. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

Wiadomości radiowe

„JEROZOLIMA WYZWOLONA” — RADIO-WY MONTAŻ Z CYKLU „POCHODNIE WIEKÓW”.

Jedną z najciekawszych pozycji literackich zimowego programu jest cykl objęty tytułem „Pochodnie wieków”. Te niezmiernie interesujące montaż historyczno-poetycko-muzyczne dają obraz najbardziej epokowych przemian Europy i najwybitniejszych postaci historycznych na przestrzeni jednego wieka. A więc słuchacze mieli już okazję zapoznać się z potężną sylwetką Karola Wielkiego (wiek IX), w rudyce opracowanej przez J. Parandowskiego. Drugą była audycja pt. „Polska wschodni”, obrazująca historyczne początki państwa polskiego, trzecie zilustrowała wspaniałą postacią papieża Grzegorza VII; obecnie zaś dn. 22 grudnia o godz. 21.00 słuchacze radia przeniosą się w czas wojen krzyżowych wieku XII. Audycja nosić będzie tytuł „Jerozolima wyzwolona”. Opracowuje ją świetna autorka „Kryśkowców” Zofia Kossak.

Teatr muzyczny „LUTNIA”

Dziś przedstawienie wawieszona, w niedzielę o godz. 8.15 wiecz.

„Adrienne”

z udziałem JANINY KULCZYCKIEJ

Zamiast powinszowań świątecznych

i Nowego Roku Zarząd Okręgu Wileńskiego Związku Żołnierzy i Polskiego Korpusu składa ofiarę w kwocie 10 zł. (dziesięć) na Dom Dziecka im. Marszałka Józefa Piłsudskiego na Antokolu.

Zamiast kwiatów na grób s.p. Jana Czerniewskiego

Zamiast kwiatów na grób s. p. Jana Czerniewskiego — na Fundusz Stypendialny przy Związku Rolników z Wyższym Wykształceniem zł. 5 składa p. Opacki Władysław.

Bohaterowie „Wielkiej Niedźwiedzicy” przed sądem

Wileńska placówka KOP-u do walki z przemytem od dłuższego czasu posiadała wiadomość, że na pograniczu polsko-łotewskim grasuje banda, przemycająca skóry z Łotwy do Polski. Obserwacje doprowadziły wreszcie do zdemaskowania głównych przywódców bandy oraz do osadzenia za kratami wszystkich jej członków.

Centra bandy przemytniczej znajdowała się w Brastawiu, w Wilnie zaś i w Rydze istniały oddziały. Skóry kupowano po niskiej cenie na Łotwie. Kierował tym kupiec Kowarski, stale zamieszkujący w Rydze. Przemycano przy pomocy wynajętych wieśniaków, znających dobrze teren graniczny. W Brastawiu „interesami” kierował kupiec Arluk.

Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Wilnie stanęli oskarżeni członkowie bandy N. Stejn, Izaak Adamowicz, Edward Tumanowicz, Kizło, Ł. Kirionek, Samuel Brajnin oraz Arluk i Kowarski. Brajnin był niedawno operowany. Aby nie odraczać sprawy, przyniesiono go do sądu na noszach w asyście pielęgniarzy. Sprawa potrwa dwa dni. [z].

Przesyłanie paczek pocztą w okresie przedświątecznym

W związku z wzmocnionym ruchem w pocztowym obrocie paczkowym i wobec zniesienia obowiązku dołączenia adresów pomocniczych do paczek zwykłych, nieobciążonych pobraniem oraz paczek z podaną wartością do 200 zł — używanie trwałego opakowania paczek oraz wyraźne ich adresowanie leży we własnym interesie nadawców.

W okresie przedświątecznym nie należy zwlekać z wysyłaniem paczek pocztowych. Nadane bowiem w ostatnich dniach przed świętami mogą dojść do rąk odbiorców w dalszych miejscowościach już po świętach.

Wcześniej niż wysyłanie paczek za pewnia nadejście paczki we właściwym czasie.

Świąteczne telegramy ulgowe

W dniach od 14 grudnia 1938 r. do 6 stycznia 1939 r. wszystkie urzędy i agencje pocztowo-telekomunikacyjne przyjmują specjalne ulgowe telegramy gratulacyjne wysyłane z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku do krajów zamorskich.

Ulgowe telegramy według wybranych w słonych tekstów mogą być wysyłane w 3 językach (polski, angielski, hiszpański) do Stanów Zjednoczonych, Kanady, Meksyku, Brazylii via Radio-Warszawa.

Opłata za radiotelegramy ulgowe wynosi 9—11 zł.

Kursy koszykarsko-wikliniarskie

Podjęta przez Organizację Młodzieży Pracującej w Wilnie w r. 1934 akcja koszykarsko-wikliniarska na terenie woj. wileńskiego obecnie weszła w stadium pełnego rozwoju.

W tym roku Ośrodek Koszykarsko-Wikliniarski OMP w Wilejce wydał pierwszą edycję absolwentów w ilości 16 czeladników w tym zawodzie.

Powstała z inicjatywy OMP spółdzielnia wikliniarska w Wilejce rozplanowała na terenie pow. wilejskiego około 1.000.000 sadzonek wiklinowych.

Po zapewnieniu w ten sposób dostatecznej ilości surowca Wydział Okręgowy OMP w Wilnie przystąpił do zakładania nowych komórek wyszkoleniowych w zawodzie koszykarskim.

Od dnia 1 grudnia br. zostały uruchomione przy pomocy finansowej Funduszu Pracy 6-miesięczne kursy koszykarsko-wikliniarskie w Postawach, Dziśnie i Proszkach.

Równocześnie zostały podjęte prace w kierunku uruchomienia w tych miejscowościach stałych warsztatów.

Kursy są doskonale zaopatrzone w sprzęt i potrzebne materiały.

Nowinki radiowe

Pomyślcie o tym w dniu gwiazdki!

Kochane dzieci! Autor nowinek ma zamiar zaapelować do waszych dobrych serduszek. Popierajcie wysiłki Komitetu Radiofonizacji Kraju, zainteresujcie się tem, czy wasi rodzice i starsze rodzeństwo współdziałają z akcją Komitetu?

Mówiąc o was mam oczywiście na myśli te spośród was, których rodzice posiadają radio!

Nie wątpię, że w mroźny wieczór zimowy, gromadząc się dokoła czarodziejkiej skrzynki, ażeby posłuchać pięknych melodii i ciekawych opowiadań. Pomyślcie jednak, że w tym samym czasie masa biednych dzieci nie ma radia w chacie!... że istnieje wiele szkół jeszcze nie zradyfonizowanych, że wiele waszych rówieśników nigdy jeszcze w życiu nie słyszało czarodziejkiej skrzynki!

Oto ustęp z listu, skierowanego przez takie właśnie biedne dzieci z prośbą o aparat radiowy.

Do Komitetu Radiofonizacji Kraju w Wilnie.

My dzieci szkoły Macierzy w Wersoczu zwracamy się do Komitetu z gorącą prośbą by pomógł nam w zdobyciu radia dla szkoły.

A ciemno tu jest i smutno wszędzie. Ludzie z okolicznych wsi mówią źle i brzydko. Nocami grają w karty i piją wódkę. Czekamy odpowiedzi i pomocy, bo nam smutno jest, że nie możemy cieszyć się z radia, jak inne szczęśliwe dzieci.

Dzieci Wersoczek! Pomyślcie ile podobnych listów otrzymuje KKK i ofiarujcie współpracę swoją Komitetowi.

130 koni kupiono w Oszmianie dla Zaolzia

19 i 20 bm. odbyły się w Oszmianie drucie w miesiącu bieżącym wielkie targi koni. Komisja wojskowa zakupiła na targach 130 koni typu roboczego w wieku od 4 do 11 lat na ogólną sumę około 45 tys. zł. Najwyższa cena wynosiła 460 zł za ko-

nia. Konie przewieziono transportem kolejowym na odzyskane tereny zaolziańskie.

Dodać należy, że w ubiegłym tygodniu zakupiono w Oszmianie 96 koni na sumę około 70 tys. zł. dla armii bułgarskiej.

WINA, W. Osmołowski, Wilno

mają ustaloną renomę wyborowych, są stare, leżale, mocne i zdrowe.

Poleca się mieszanek jagodową — do nabycia wszędzie.

Książki nadestane

Nakład Gebethnera i Wolffa: „Jutro będzie słońce” — powieść dla młodzieży. — Maria Kann. „Pani służba” — powieść — Zygmunta Nowakowska. „Z setką złotych naokoło świata” — pow. z 25 ilustr. — Tadeusz Perkiński. „Gród nad jeziorem” — powieść dla młodzieży — Zofia Kossak. „Dzieci miast” — opow. dla dzieci — Ewa Szelburg-Zarembina. „Wanda leży w naszej ziemi” — opow. dla dzieci — K. Makuszyński i M. Walentynowicz.

Nakład Książnicy - Atlas: „Sprawa gminy Ceynowy” — powieść — Wanda Brzeska. „Ziemia miodem płynąca” — powieść — Michał Rusinek.

Nakład Instytutu wyd. „Plan” — Warszawa: „Statek śmierci” — powieść — E. Hemingway.

Skład Główny Księg. Józefa Zawadzkiego w Wilnie: „Sędziowski wymiar kary w Rzeczypospolitej Polskiej” — B. Wróblewski i W. Świada. Wyd. z zas. Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. oraz Rektoratu USB. — „Drukarnia domu Manonichów w Wilnie” 1575—1622 — Teodor Hjaszewicz. Wyd. T-wa Pomocy Naukowej im. E. i E. Wróblewskich.

Giełda zbożowo-towarowa i Inniarska w Wilnie

z dnia 21 grudnia 1938 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przepozarowej (len za 1000 kg f-co wag. st. zał.) Ziemliopłydy — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w mniejszych ilościach. W złotych

żyto I stand.	696 g/l	14.50	15.-
II	670	14.-	14.50
pszenica I	748	20.-	20.50
II	726	18.5-	19.-
jęczmień I	678/673 (kasz.)	-	-
II	649	15.-	15.50
III	620,5 (past.)	14.50	15.-
owies I	468	14.50	15.-
II	445	13.25	14.-
Gryka	630	17.75	18.25
	610	17.25	17.75
Mąka żytnia gat. I 0-30%		30.-	30.75
II 0-55%		27.-	27.75
III 50-65%		-	-
razowa do 95%		20.25	21.25
Mąka pszen. gat. I 0-50%		37.-	38.-
II I-A 0-65%		35.50	36.50
III 50-60%		30.-	30.75
II-A 50-65%		30.-	30.75
III 65-70%		18.75	19.25
pastewna		15.-	15.50
ziemniaczana „Superior”		33.50	34.-
„Prima”		32.-	32.50
Otręby żytnie przem. stand.		9.50	10.-
Otręby pszen. śred. przem. stand.		10.50	11.-
Wyka		17.-	17.50
Łubin niebieski		9.25	9.75
Siemien lniane b. 90% f-co w. s. z.		47.75	48.50
Len trzepany Wolożyn		1590.-	1630.-
Horodziej		1800.-	1930.-
Traby		1190.-	1630.-
Miory		1280.-	1320.-
Len czesany Horodziej		2160.-	2200.-
Kądział horodziejka		1560.-	1600.-
Targaniec moczony		650.-	690.-
Wolożyn		820.-	860.-

LEKARZE

DR MED. JANINA Piotrowicz Jurcenkowa ordynator szpitala Sawcz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18 88. Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR MED. Zygmunta Kudrewicza choroby weneryczne, skórne, moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-80. Przyjmuje w godz. od 8-1 i od 3-

DOKTOR A. Libo Choroby nosa, uszu i gardła PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ul. Mała Pohulanka 3, tel. 5-99. Godz. przyjęć 8-11 i 2-4.

AKUSZERKI

AKUSZERKA Maria Laknerowa przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a — róg ul. 3-gc Maja obok Sadu.

Handel i Przemysł

WILEŃSKA SPÓŁKA ODZIEŻOWA firma chrześcijańska Wilno, Wielka 30, tel. 29-05. Na gwiazdkę: ubrania męskie, damskie, szkolne. Futra. Ceny niskie.

Na gwiazdkę: SUKNIE, GARSONKI, bluzeczki, szlafroczki, spodnieczki, pidżamy. — W. NOWICKI, Wilno, Wielka 30, tel. 30-08. Rabat gwiazdkowy.

Paweł i Gawęł

W rol. gł.: Dymsza, Bodo, Grossówna. Sala dobrze ogrzana

Chrześcijańskie kino Dziś. Arcywesoly program świąteczny! Wspaniała polska komedia muzyczna

SWIATOWID! Szczęśliwa trzynastka Na czele rekordowej obsady: Grossówna i Sieniński Początki seansów o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 1-ej

HELIOS! Film w kolorach naturalnych. Humor. Sensacja. Bogata wystawa. Fredric March i Carole Lombard w filmie tysiąca pomysłów

„Szczęśliwie się skończyło.” Nadprogram: Atrakcje i aktualności

OGNIKO! Dziś Fascynująca gwiazda ekranu! Carola Lombard w arcypiquantnej komedii p.t

„Takie są dziewczęta” Nadprogram: DODATKI. Początki seansów codz. o g. 4, w niedziele i święta o godz. 2 pp.

KINO Dziś Carola Lombard i William Powell we wspaniałej komedii-satyryze będącej największą nową akcją stolic europejskich p. t.

ZNICZ Mój pan mąż Nadprogram: UROZMAIACONE DODATKI



Przeciw cierpieniom narządów TRAWIENIA i WĄTROBY

przy kamieniach żółciowych, zapaleniu woreczka żółciowego stosuje się ziola przeciw cierpieniom narządów trawienia i wątroby ze znakami słown

CHOGAN OSKARA WOJNOWSKIEGO

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Po cenie zł. 4.75. Adres dla bezpośrednich zamówień: Oskar Wojnowski, Warszawa, Wojciecha Górskiego 3 m. 4.

Kupno i sprzedaż

NA GWIAZDKĘ szenia, jamniki czarne podpalane — rasowe, do sprzedania. — Antokolska 39—3.

POLICYJNE FUTRO (oficerskie) zupełnie nowe sprzedaje krawiec okazjonalnie. Ul. Niemiecka 5 m 27 w podwórzu za drugą bramą.

RÓŻNE

STARZA EMERYTKA poszukuje drugiej emerytki dla wspólnego urządzenia się w Wilnie. Oferty kierować pocz. Stasiły, 1. Jakubowska.

NOWOOTWARTA BIBLIOTEKA Teresy Łopuszyńskiej — Wilno, ul. Śniadeckich 3 (róg Mostowej). Beletrystyka w języku polskim i francuskim Książki dla dzieci i młodzieży. Nowości powieściowe.

ZGUBIONY dowód osobisty Nr 4732 wydany przez Starostwo m. Baranowicz na imię Chara Zakheim, ulenawia się.

ZGUBIONY dowód osobisty wyd. na im. Zygmunta Milewskiego, z Nr. 3027, ulenawia się.

Podarki, Zabawki, OZDOBY CHOINKOWE Wład. Borkowski Wilno, Mickiewicza 5, tel. 372

SKLEP ARTYKUŁÓW RADIOWYCH, ELEKTROTECHNICZNY I ROZDROŻY A. BARTNICKI Wilno, ul. Wielka 48 poleca: żyrandole, lampy biurkowe, żelazka do prasowania, kucharki i imbryki elektryczne. Sprzet radiotechniczny i baterie anodowe Wielki wybór kryształków i głośników do detektorów. Komplet żarówek na choinki

BARANOWICKIE FIRMA ROZNOWSKI I KARAS, Baranowicze, Nowogródzka 4, tel. 141. Poleca najlepszy prezent na gwiazdkę, radioodbiornik „Echo”, względnie „Elektrik”.

POZNAŃSKI DOM GALANTERII, Baranowicze, Szeptyckiego 31, tel. 248. Praktyczne podarki gwiazdkowe.

WINA, WÓDKI, towary kolonialno-spożywcze. Duży wybór broni, amunicji i artykułów sportowych poleca Spółka Chrześcijańska „EKONOMIA” Baranowicze, Szeptyckiego 50, tel. 97

MIÓD, SERY, GRZYBY I ZAJĄCE nabywa w każdej ilości placąc najwyższe ceny Spółka Chrześcijańska „EKONOMIA” Baranowicze, Szeptyckiego 50, tel. 97

Nieświeskie

ELEKTROWNIA nieświeska chcąca przystąpić szerokim masom ludności korzystania z prądu elektrycznego nie tylko do oświetlenia ale przede wszystkim dla potrzeb gospodarczych i domowych wprowadziła za zgodą władz nadzorczych t. zw. taryfę blokową, obniżającą cenę jednostki zużytego prądu do 21 groszy za kilowat-godz. Celem szybkiego wprowadzenia w życie tej przystępnej taryfy — elektrownia w Nieświeżu już sprzedaje na raty po 2 zł miesięcznie, żelazka, kucharki, grzejniki itp. Ułatwienia te niewątpliwie zachęcą szeroki ogół mieszkańców Nieświeża i Klecka do taniego, bezpiecznego, szybkiego i wygodnego korzystania z prądu elektrowni nieświeskiej.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99, działający w Klecku i Snowie. Zakupuje wszelkie ziemliopłydy — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

CHRZEŚCJAŃSKI BANK LUDOWY w Nieświeżu jest najstarszą instytucją kredytową w powiecie. Wydaje pożyczki członkom, przyjmując wkłady od 1 złotego.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Jan Gledroyć-Juraba — „Warszawianka”. Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaje owoców południowych i delikatesów.

Stolpeckie

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stolpeckiego w Stolpcach (ul. Piłsudskiego 8) istnieje od roku 1924. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Konto P.K.O. 700.312, Konto rozrach. 1, Wilno Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4 Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30 Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Wileńska 42, tel. 96; Brześć n/B., ul. Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40. Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Sionim, Stołpce, Szczuczyn, Wolożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Emilii Plater 44, Równe — 3 Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/1

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicę 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2,50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2,50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr. drobne 10 gr za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redak. i komunikaty 60 gr za wiersz jednosłupowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadestane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—20.